



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 25 kwietnia 2016 r.

Pozycja 16

POSTANOWIENIE z dnia 19 kwietnia 2016 r. Sygn. akt P 120/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Mirosław Granat – przewodniczący
Małgorzata Pyziak-Szafnicka
Stanisław Rymar
Piotr Tuleja – sprawozdawca
Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 19 kwietnia 2016 r., pytania prawnego Sądu Rejonowego w K.:

czy art. 386 § 4 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.) w zakresie, w jakim dopuszcza uchylene przez sąd drugiej instancji zaskarżonego apelacją wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy także w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji przeprowadził w całości postępowanie dowodowe istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, jest zgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.), w części przyznającej prawo do rozpatrzenia sprawy sądowej w rozsądnym czasie i z art. 45 ust. 1 Konstytucji w części przyznającej prawo do rozpatrzenia sprawy sądowej bez nieuzasadnionej zwłoki,

p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654) **w związku z art. 134 pkt 3 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym** (Dz. U. z 2016 r. poz. 293) **umorzyć postępowanie.**

UZASADNIENIE

I

1. W postanowieniu z 28 lipca 2015 r. (sygn. akt I Ns 1405/15) Sąd Rejonowy w K. (dalej: pytający sąd) zwrócił się z następującym pytaniem prawnym:

„Czy przepis art. 386 § 4 ustawy z dnia 17 listopada 1964 roku Kodeks postępowania cywilnego w zakresie, w jakim dopuszcza uchylenie przez sąd drugiej instancji zaskarżonego apelacją wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy – także w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji przeprowadził w całości postępowanie dowodowe istotne dla rozstrzygnięcia sprawy – jest zgodny:

a) z art. 2 Konstytucji (...) oraz:

b) z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (...) w części przyznającej prawo do rozpatrzenia sprawy sądowej w rozsądnym czasie i z art. 45 ust. 1 Konstytucji w części przyznającej prawo do rozpatrzenia sprawy sądowej bez nieuzasadnionej zwłoki”.

1.1. Pytanie prawne zostało postawione w toku postępowania o ustanowienie służebności przesyłu prowadzonego ponownie w pierwszej instancji. Wcześniej Sąd Rejonowy przeprowadził w tej sprawie postępowanie dowodowe zgodnie z wnioskami dowodowymi zgłoszonymi przez uczestników, a następnie postanowieniem z 24 lutego 2015 r. oddalił wnioski o ustanowienie takiej służebności na nieruchomości należącej do innych niż wnioskodawca uczestników postępowania. Sąd Rejonowy uznał, że wniosek jest normatywnie nieuzasadniony. Następnie, po rozpoznaniu apelacji złożonej przez wnioskodawcę, Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z 19 czerwca 2015 r. uchylił powyższe postanowienie i przekazał sprawę pytającemu sądowi do ponownego rozpoznania w trybie art. 386 § 4 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.; dalej: k.p.c.). Uzasadniając takie rozstrzygnięcie, sąd drugiej instancji stwierdził, że sąd pierwszej instancji poprzestał na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych dotyczących dopuszczalności ustanowienia służebności gruntowej, a nie odniósł się merytorycznie do przesłanek zasiedzenia. Pytający sąd, przed którym toczy się ponowne postępowanie w pierwszej instancji po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, podał w wątpliwość zgodność art. 386 § 4 k.p.c. z wzorcami kontroli powołanymi w *petitum* pytania prawnego.

1.2. W opinii pytającego sądu, art. 386 § 4 k.p.c. w części mówiącej o „nierozpoznaniu istoty sprawy” jest mało precyzyjny i niedookreślony, przez co narusza zasadę pewności prawa i zasadę sprawiedliwości, wywodzone z art. 2 Konstytucji. Pytający sąd podkreśla, że zaskarżony przepis może być nadal różnie interpretowany, mimo prób ujednolicenia wykładni, podejmowanych zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie. Pytający sąd zauważa przy tym, że nadużywanie przez sądy drugiej instancji uchylania orzeczeń w trybie art. 386 § 4 k.p.c., w szczególności z powołaniem się na różnie interpretowaną przesłankę nierozpoznania istoty sprawy, było powodem wprowadzenia przez ustawodawcę możliwości zaskarżenia do Sądu Najwyższego takich kasacyjnych rozstrzygnięć sądu odwoławczego (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.).

Pytający sąd w uzasadnieniu pytania przedstawia obszernie wywody dotyczące różnych możliwości rozumienia zaskarżonego przepisu i prezentuje własne stanowisko. Stawia zarzut niekompletności art. 386 § 4 k.p.c. w części mówiącej o „nierozpoznaniu istoty sprawy”. Zdaniem pytającego sądu, w tej części zaskarżonego przepisu powinno się znaleźć zastrzeżenie, że uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji nie jest możliwe z powołaniem się na nierozpoznanie istoty sprawy, jeżeli postępowanie dowodowe istotne dla rozstrzygnię-

cia sprawy zostało przeprowadzone w całości. Pytający sąd wskazał, że zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. sąd odwoławczy, powołując się na przesłankę nierozpoznania istoty sprawy, może uchylić wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania również wtedy, gdy postępowanie dowodowe zostało przed sądem pierwszej instancji przeprowadzone w całości. Taka możliwość budzi konstytucyjne wątpliwości pytającego sądu, bowiem konsekwencją ustalenia pewnych faktów (w rezultacie postępowania dowodowego) jest zastosowanie do nich określonej normy prawnej. Jeżeli sąd drugiej instancji koryguje ocenę prawną przyjętą przez sąd pierwszej instancji, to podstawą podejmowanego przez niego aktu subsumpcji są zasadniczo te same dowody. Strona nie jest wówczas pozbawiona dwuinstancyjnego postępowania sądowego, ponieważ jej żądanie jest przedmiotem powtórnej oceny prawnej. Pytający sąd podkreślił, że przy pełnym materiale dowodowym sąd odwoławczy powinien naprawić dostrzeżone naruszenie prawa materialnego.

Zdaniem pytającego sądu, art. 386 § 4 k.p.c. narusza też art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: konwencja) w części przyznającej prawo do rozpatrzenia sprawy sądowej w rozsądnym czasie i art. 45 ust. 1 Konstytucji w części przyznającej prawo do rozpatrzenia sprawy sądowej bez nieuzasadnionej zwłoki. Pytający sąd podkreśla przy tym, że stwierdzenie niekonstytucyjności art. 386 § 4 k.p.c. w zakresie określonym w *petitum* pytania stworzyłoby dodatkową barierę normatywną przed uchylaniem orzeczeń sądów pierwszej instancji, a tym samym przyczyniłoby się do usprawnienia postępowania. Uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji w trybie art. 386 § 4 k.p.c. w sytuacji opisanej w *petitum* pytania skutkuje bowiem przedłużeniem postępowania sądowego.

Pytający sąd przyznaje przy tym, że zastosowanie kwestionowanego przepisu w sprawie, na tle której zadano pytanie, już nastąpiło, ponieważ sąd drugiej instancji na jego podstawie uchylił postanowienie Sądu Rejonowego i przekazał pytającemu sądowi sprawę do ponownego rozpoznania. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające niezgodność art. 386 § 4 k.p.c. w zakresie wskazanym w *petitum* pytania z powołanymi wzorcami kontroli nie odwróciłoby dokonanego już faktu uchylenia rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji. Zauważając wątpliwości dotyczące występowania w niniejszej sprawie przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego do Trybunału, pytający sąd uzasadnia jej występowanie: twierdzi, że rozpoznaje ponownie sprawę, nie może poddać ocenie judykatów (w szczególności Sądu Najwyższego) powołanych w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji i dojść do wniosku przeciwnego do tez zawartych w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji, mimo że nie jest związany poglądami wyrażonymi w tych judykatach. Pytający sąd przyjmuje, że dokonując takiej oceny i odnosząc się w ten sposób merytorycznie do zgłoszonego żądania, naraziłby się bowiem na ponowne uchylenie orzeczenia z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy.

2. Marszałek Sejmu, w piśmie z 11 marca 2016 r., wniósł w imieniu Sejmu o umorzenie postępowania na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.) w związku z art. 134 pkt 3 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

2.1. Zdaniem Marszałka Sejmu, pytający sąd nie wykazał przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego, tj. nie wyjaśnił, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, w związku z którą pytanie zostało postawione. Uzasadniając takie stanowisko wskazał po pierwsze, że adresatem zaskarżonego przepisu jest sąd drugiej instancji i przepis ten został przez niego zastosowany, w rezultacie czego obecnie pytający sąd roz-

poznaje ponownie sprawę o ustanowienie służebności w pierwszej instancji. Podkreślił przy tym, że nawet przyjmując, że może mieć on zastosowanie w przyszłości, to sądem go stosującym nie będzie pytający sąd, ale sąd drugiej instancji. Ponadto Marszałek Sejmu podkreślił, że nie ma uzasadnienia zakładanie, że zakwestionowany przepis będzie ponownie zastosowany przez sąd drugiej instancji, który na jego podstawie uchylił orzeczenie wydane przez pytający sąd. Badanie konstytucyjności tego przepisu, zdaniem Marszałka Sejmu, nie pozostaje w związku z rozpoznawaną sprawą, a pytanie prawne przybrało postać żądania kontroli abstrakcyjnej, która nie jest dopuszczalna z inicjatywy pytającego sądu. Marszałek Sejmu zauważył też, że pytający sąd prowadzi polemikę z sądem drugiej instancji, a istota samego pytania prawnego sprowadza się do zakwestionowania twierdzeń zawartych w jego rozstrzygnięciu, co dodatkowo potwierdza tezę o niedopuszczalności wydania wyroku. Istota pytania prawnego dotyka bowiem stosowania prawa, co pozostaje poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego. Z tych względów postępowanie w niniejszej sprawie powinno, jego zdaniem, zostać umorzone ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

2.2. Marszałek Sejmu przedstawił też twierdzenie o bezzasadności zarzutów postawionych przeciw art. 386 § 4 k.p.c. i merytorycznie je uzasadnił. Wykazał, że zastosowanie w praktyce zaskarżonego przepisu w części mówiącej o nierozpoznaniu istoty sprawy nie budzi aż takich rozbieżności, jakie wskazał pytający sąd w uzasadnieniu zarzutu naruszenia przez zaskarżony przepis art. 2 Konstytucji. Podkreślił też, że ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381) wprowadzono możliwość zaskarżenia zażaleniem do Sądu Najwyższego orzeczenia sądu drugiej instancji, które uchylił wyrok sądu pierwszej instancji i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania (art. 394¹ §1¹ k.p.c.). Środek ten, zdaniem Marszałka Sejmu, stanowi skuteczny i wystarczający środek obrony strony postępowania cywilnego przed błędnym stosowaniem przez sądy odwoławcze, w tym nadużywaniem, zaskarżonego przepisu i pozwala na realizację gwarancji wynikających z art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 ust. 1 konwencji, a ponadto przyczynia się do kształtowania spójnej linii orzeczniczej.

3. Prokurator Generalny w piśmie z 6 listopada 2015 r. zajął stanowisko, że postępowanie, z uwagi na niewystępowanie w sprawie przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego, podlega umorzeniu z powodu niedopuszczalności wydania wyroku. Jako podstawę umorzenia Prokurator Generalny wskazał art. 104 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK z 2015 r.

3.1. Prokurator Generalny zajął stanowisko, że odpowiedź na zadane pytanie nie miałaby wpływu na rozstrzygnięcie sprawy przez pytający sąd, co oznacza brak występowania w niniejszej sprawie przesłanki funkcjonalnej, o której mowa w art. 193 Konstytucji. Podkreślił, że zaskarżony przepis został już zastosowany przez sąd drugiej instancji, który jest jego adresatem, a sąd pytający związany jest jedynie skutkami zastosowania kwestionowanego przepisu, a więc ponownym rozpoznaniem sprawy, z uwzględnieniem treści art. 386 § 6 k.p.c. Zdaniem Prokuratora Generalnego, pytanie prawne, aby spełniało przesłankę funkcjonalną, musiałyby zastać zadane przez sąd drugiej instancji. Pytanie prawne pełni funkcję prewencyjną, gdyż celem jego rozpoznania nie jest kontrola zastosowanej już normy, lecz zapobieżenie rozstrzygnięciu sprawy na podstawie norm, co do których pojawiają się uzasadnione wątpliwości natury konstytucyjnej.

Prokurator Generalny zauważył też, że pytający sąd zakłada, iż zaskarżony przepis będzie ponownie zastosowany w toku kolejnej kontroli instancyjnej postanowienia, które wyda, a sąd drugiej instancji na podstawie tego przepisu znów uchylił postanowienie wyda-

ne w sprawie o ustanowienie służebności i przekaże sprawę do ponownego rozpoznania (tj. sprawą zajmie się trzeci raz sąd pierwszej instancji). Takie założenie Prokurator Generalny uznał za hipotezę (obejmującą fakt zaskarżenia apelacją orzeczenia przez uczestnika postępowania i rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji na podstawie zaskarżonego przepisu), na której – w świetle powołanego orzecznictwa Trybunału – nie może być oparte uzasadnienie występowania przesłanki funkcjonalnej.

3.2. W ocenie Prokuratora Generalnego, w niniejszej sprawie występują dodatkowe okoliczności, które uzasadniają niedopuszczalność wydania przez Trybunał merytorycznego orzeczenia. Do pewnego stopnia sąd pytający prowadzi polemikę z uzasadnieniem kasacyjnego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji, i podważa prawidłowość zastosowania zaskarżonego przepisu. Prokurator Generalny zwrócił uwagę, że kwestia stosowania prawa pozostaje poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego, który, rozpatrując pytanie prawne, nie może pełnić funkcji kolejnej instancji odwoławczej oraz nie bada zgodności z prawem i słuszności podjętych przez orzekające organy rozstrzygnięć. Ponadto przypomniał – wielokrotnie akcentowaną w orzecznictwie Trybunału – konieczność istnienia ścisłego związku pytania prawnego z postępowaniem toczącym się w konkretnej sprawie. Związek ten w niniejszej sprawie, jego zdaniem, nie występuje.

3.3. W dalszej części pisma Prokurator Generalny odniósł się do zagadnień merytorycznych i wskazał, że zarzuty sformułowane przeciw zaskarżonemu przepisowi nie są uzasadnione. Podkreślił, że zaskarżony przepis jest jednym z wyjątków od zasady, że w razie uwzględnienia apelacji lub zażalenia sąd drugiej instancji zmienia zaskarżony wyrok lub postanowienie i orzeka co do istoty sprawy, a ponadto jego zastosowanie jest fakultatywne. Zdaniem Prokuratora Generalnego, uzasadnieniem zaskarżonego przepisu jest zagwarantowanie stronom postępowania jego dwuinstancyjności m.in. w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji nie rozpoznawał istoty sprawy.

Prokurator Generalny zauważył też, że w obecnym stanie prawnym stronom przysługuje zażalenie do Sądu Najwyższego w razie uchylecia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (art. 394¹ §1¹ k.p.c.). Stanowi ono, w jego ocenie, skuteczny środek obrony jednostki (strony postępowania cywilnego) przed nadużywaniem zaskarżonego przepisu przez sądy drugiej instancji, a ponadto stymuluje spójność rozumienia w praktyce niedookreślonego pojęcia „nierozpoznanie istoty sprawy”. Zdaniem Prokuratora Generalnego, przedstawiony przez niego dorobek nauki prawa procesowego i liczne orzeczenia Sądu Najwyższego pozwalają na zrekonstruowanie rzeczywistej treści normatywnej zaskarżonego przepisu.

4. Rada Ministrów nie przedstawiła stanowiska w sprawie.

5. Rzecznik Praw Obywatelskich nie zgłosił udziału w postępowaniu.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przystępując do rozpoznania sprawy, Trybunał uwzględnił, że 30 sierpnia 2015 r. weszła w życie ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. z 2016 r. poz. 293; dalej: ustawa o TK z 2015 r.). Ustawa ta została kilkakrotnie znowelizowana, m.in. ustawą z dnia 22 grudnia 2015 r. (Dz. U. poz. 2217; dalej: ustawa nowelizująca z 22 grudnia 2015 r.), która weszła w życie z dniem ogłoszenia, tj. 28 grudnia 2015 r. Ustawa

nowelizująca z 22 grudnia 2015 r. – w zakresie odnoszącym się do merytorycznego rozpoznawania spraw – zmieniła liczne przepisy regulujące postępowanie przed TK.

Zgodnie z art. 134 pkt 3 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed wejściem w życie ustawy o TK z 2015 r. w postępowaniu przed Trybunałem – jeżeli zachodzą przesłanki umorzenia postępowania – stosuje się przepisy dotychczasowe, czyli przepisy ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.). Przepis ten ma zastosowanie w każdej sprawie toczącej się przed Trybunałem bez względu na to, czy została wszczęta na podstawie wniosku, pytania prawnego czy też skargi konstytucyjnej. Według dotychczasowego, jednolitego orzecznictwa TK na tle tego przepisu, do rozpoznania spraw wszczętych w okresie obowiązywania ustawy o TK z 1997 r., a niezakończonych przed 30 sierpnia 2015 r. – w wypadku, gdy zachodzą przesłanki umorzenia postępowania – mają zastosowanie wszystkie przepisy proceduralne wynikające z ustawy o TK z 1997 r., a nie tylko te, które określają ujemną przesłankę procesową (zob. wyroki pełnego składu TK z: 7 października 2015 r., sygn. K 12/14, OTK ZU nr 9/A/2015, poz. 143; 14 października 2015 r., sygn. Kp 1/15, OTK ZU nr 9/A/2015, poz. 147; 4 listopada 2015 r., sygn. K 1/14, OTK ZU nr 10/A/2015, poz. 163; postanowienia pełnego składu TK z: 28 października 2015 r., sygn. P 6/13, OTK ZU nr 9/A/2015, poz. 161; 3 listopada 2015 r., sygn. SK 64/13, OTK ZU nr 10/A/2015, poz. 169; 3 listopada 2015 r., sygn. K 32/14, OTK ZU nr 10/A/2015, poz. 166).

Ustawa nowelizująca z 22 grudnia 2015 r. zawierała art. 2 regulujący sytuacje intertemporalne we wszystkich sprawach wniesionych do Trybunału przed jej wejściem w życie. W wyroku z 9 marca 2016 r., sygn. K 47/15 (OTK ZU nr A/2016, poz. 2), Trybunał stwierdził niekonstytucyjność tej ustawy w całości ze względu na tryb jej uchwalenia, a także – w punkcie 16 lit. b sentencji – stwierdził niezgodność jej art. 2, nakazującego co do zasady stosowanie jej przepisów do wszystkich spraw, w których postępowanie zostało wszczęte przed dniem wejścia w życie tej ustawy, z art. 2 Konstytucji. Skutkiem orzeczenia TK jest powrót do stanu prawnego nieuwzględniającego zmian wprowadzonych przez zakwestionowaną ustawę nowelizującą z 22 grudnia 2015 r. Już ten argument sam przez się – niezależnie od relacji dwóch przepisów przejściowych: art. 134 pkt 3 ustawy o TK z 2015 r. oraz art. 2 ustawy nowelizującej z 22 grudnia 2015 r. – przesądza, że sprawy, które zostały wniesione do Trybunału przed wejściem w życie ustawy o TK z 2015 r., w wypadku kiedy zachodzą przesłanki umorzenia postępowania, muszą być rozpatrywane na podstawie przepisów ustawy o TK z 1997 r.

Można jednak zauważyć, że nawet wówczas, gdyby konstytucyjność art. 2 ustawy nowelizującej nie została zakwestionowana, w sprawach wszczętych i niezakończonych przed wejściem w życie ustawy o TK z 2015 r., w wypadku których zachodziły przesłanki umorzenia postępowania, należałoby uwzględnić przepisy ustawy o TK z 1997 r. Art. 2 ustawy nowelizującej z 22 grudnia 2015 r. rozstrzygał bowiem, że jeśli do wejścia w życie tej ustawy Prezes Trybunału zawiadomił uczestników postępowania o przekazaniu wniosku, pytania prawnego lub skargi do rozpoznania przez skład orzekający, zastosowanie miała znajdować zasada dalszego działania prawa dawnego, a zgodnie z art. 134 pkt 3 ustawy o TK z 2015 r. do wyróżnionej wcześniej kategorii spraw należy stosować ustawę o TK z 1997 r.

2. Niniejsze postępowanie zostało zainicjowane pytaniem prawnym Sądu Rejonowego w K. dotyczącym zgodności art. 386 § 4 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.; dalej: k.p.c.) z postanowieniami Konstytucji i przepisami Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: konwencja).

Zaskarżony przepis stanowi: „poza wypadkami określonymi w § 2 i 3 sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości”.

Pytający sąd zakwestionował art. 386 § 4 k.p.c. w zakresie, w jakim dopuszcza uchylenie przez sąd drugiej instancji zaskarżonego apelacją wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji przeprowadził w całości postępowanie dowodowe istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Pytający sąd użył sformułowania „(...) także w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji przeprowadził w całości postępowanie dowodowe istotne dla rozstrzygnięcia sprawy”, jednak z uzasadnienia wynika, że kwestionuje nie „także” zastosowanie zaskarżonego przepisu w powyższej sytuacji, a tym samym również w innych sytuacjach, ale wyłącznie w powyższej sytuacji, tj. „gdy sąd pierwszej instancji przeprowadził w całości postępowanie dowodowe istotne dla rozstrzygnięcia sprawy”.

3. Pytający sąd sformułował dwojakiego rodzaju zarzuty. Po pierwsze, w jego opinii, art. 386 § 4 k.p.c. w części mówiącej o „nierozpoznaniu istoty sprawy” jest mało precyzyjny i niedookreślony, przez co narusza zasadę pewności prawa i zasadę sprawiedliwości, wywodzone z art. 2 Konstytucji. Po drugie, zaskarżony przepis jest, zdaniem sądu pytającego, sprzeczny z art. 45 ust. 1 Konstytucji, ponieważ narusza prawo do uzyskania rozpatrzenia sprawy przez sąd bez nieuzasadnionej zwłoki, i z art. 6 ust. 1 konwencji, ponieważ narusza prawo do uzyskania rozpatrzenia sprawy przez sąd w rozsądnym czasie. Przedstawiona w uzasadnieniu pytania argumentacja dotyczy głównie pierwszego zarzutu.

4. Zgodnie z art. 193 Konstytucji sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne dotyczące zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem.

4.1. Trybunał w dotychczasowym orzecznictwie wielokrotnie zajmował się przesłankami możliwości zadania pytania prawnego przez sąd. Dopuszczalność jego postawienia pytania jest uwarunkowana trzema przesłankami: 1) podmiotową, tj. może je zadać jedynie sąd, jako państwowy organ władzy sądowniczej, oddzielony i niezależny od legislatywy i egzekutywy; 2) przedmiotową, tj. przedmiotem pytania prawnego może być wyłącznie zarzut niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą; 3) funkcjonalną, tj. możliwość wystąpienia z pytaniem prawnym przez sąd jest ograniczona tylko do sytuacji, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy toczącej się przed sądem (zob. np. postanowienia TK z: 27 marca 2009 r., sygn. P 10/09, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 40; 30 czerwca 2009 r., sygn. P 34/07, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 101; 14 lipca 2015 r., sygn. P 47/13, OTK ZU nr 7/A/2015, poz. 107).

Trybunał w dotychczasowym orzecznictwie podkreślał też, że konkluzja pytającego sądu o przyszłym zastosowaniu merytorycznego rozstrzygnięcia Trybunału nie może być jedynie hipotetyczna, tj. wyrażona przez pytający sąd w tej fazie postępowania, w której nie można jednoznacznie stwierdzić, jakie będzie ostateczne rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed nim (zob. postanowienie z 26 lutego 2014 r., sygn. P 44/11, OTK ZU nr 2/A/2014, poz. 26). Natomiast w postanowieniu z 26 marca 2014 r. (sygn. P 7/13, OTK ZU nr 3/A/2014, poz. 36) Trybunał wskazał, że jeżeli nie można wykluczyć, że przepisy kwestionowane przez pytający sąd nie znajdują zastosowania w sprawie rozpatrywanej przez ten sąd, należy uznać je za irrelevantne, a w konsekwencji – przyjmując, że sama ich ocena prawna nie miałaby dla pytającego sądu praktycznego znaczenia. W takich wypadkach brak jest prze-

słanki funkcjonalnej, a tym samym występuje przeszkoda formalna przeprowadzenia merytorycznej kontroli konstytucyjności zaskarżonych przepisów, co skutkuje umorzeniem postępowania, z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku.

4.2. Warunkiem skutecznego wniesienia pytania prawnego jest również spełnienie wymagań formalnych określonych w art. 32 ust. 1 ustawy o TK z 1997 r., obowiązującego w chwili złożenia niniejszego pytania prawnego. Zgodnie z tym przepisem pytanie musi odpowiadać wymaganiom dotyczącym pism procesowych, a ponadto zawierać: 1) wskazanie organu, który wydał kwestionowany akt normatywny; 2) określenie kwestionowanego aktu normatywnego lub jego części; 3) sformułowanie zarzutu niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą kwestionowanego aktu normatywnego, 4) uzasadnienie postawionego zarzutu, z powołaniem dowodów na jego poparcie.

Trybunał w dotychczasowym orzecznictwie wskazywał, że podmiot inicjujący postępowanie w sprawie powinien wykazać należytą staranność przy wypełnianiu wszystkich konstytucyjnych i ustawowych warunków (tak postanowienia TK z: 26 czerwca 2013 r., sygn. P 13/12, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 72; 13 maja 2015 r., sygn. P 58/15, OTK ZU nr 5/A/2015, poz. 69). Niewystępowanie którejs z powyższych przesłanek lub niespełnienie któregoś z powyższych wymagań stanowi przeszkodę formalną dokonania merytorycznej oceny konstytucyjności zakwestionowanych przepisów. Konieczne jest wówczas umorzenie postępowania z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku (zob. postanowienie TK z 3 marca 2009 r., sygn. P 63/08, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 31). Z dotychczasowego orzecznictwa Trybunału wynika również, że pytanie, w którym stawiający je sąd ogranicza się do wyrażenia przekonania o niezgodności zaskarżonego przepisu z Konstytucją, a tym bardziej gdy tylko ogólnie powołuje się na istniejące, jego zdaniem, wątpliwości, nie może zostać rozpoznane merytorycznie (zob. wyrok TK z 8 września 2005 r., sygn. P 17/04, OTK ZU nr 8/A/2005, poz. 90).

5. W niniejszej sprawie wszczętej pytaniem prawnym zachodzi potrzeba dokonania najpierw oceny przesłanek określonych w art. 193 Konstytucji i art. 32 ustawy o TK z 1997 r. Taka ocena jest również potrzebna w pierwszej kolejności ze względu na, zreferowane wyżej, stanowiska Marszałka Sejmu i Prokuratora Generalnego, którzy opowiedzieli się za umorzeniem postępowania z powodu braku przesłanki funkcjonalnej możliwości wystąpienia z pytaniem prawnym do Trybunału.

5.1. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że w pytaniu prawnym wskazano organ, który wydał kwestionowany akt normatywny, i określono część tego aktu. Wątpliwości budzi natomiast spełnienie wymagania sformułowania zarzutu niezgodności kwestionowanego aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą, jak też wymagania uzasadnienia postawionego zarzutu, które powinno obejmować w szczególności powołanie dowodów na poparcie zarzutu. Niespełnienie tego wymagania stanowi przeszkodę formalną dokonania merytorycznej oceny konstytucyjności zakwestionowanych przepisów, która skutkuje umorzeniem postępowania (zob. postanowienie TK z 30 czerwca 2009 r., sygn. P 34/07).

Pytający sąd stawia zaskarżonemu przepisowi najpierw zarzut nieprecyzyjności, która skutkuje niejednołitą interpretacją w praktyce, co z kolei, jego zdaniem, uzasadnia zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji (s. 11-12 uzasadnienia pytania). Następnie pytający sąd kwestionuje zgodność zaskarżonego przepisu z art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 ust. 1 konwencji (s. 12-13 uzasadnienia pytania), jednak nie przedstawia uzasadnienia tego zarzutu. Ogólnie jedynie stwierdza, że „[u]chylenie przez sąd odwoławczy zaskarżonego orzeczenia z powołaniem na przesłankę nierozpoznania istoty sprawy w sytuacji kompletności postępowania dowodowego

narusza także konstytucyjną i konwencyjną zasadę szybkości postępowania (...), bo przyczynia się w sposób bezpośredni do wydłużenia postępowania sądowego skutkiem powrotu sprawy do instancji niższej, podczas gdy sprawa zakończyłaby swój przebieg od razu w instancji odwoławczej (i merytorycznej)”. Pytający sąd nie uzasadnia dokładnie tego zarzutu ani nie powołuje dowodów na niezgodność kwestionowanego przepisu z Konstytucją i konwencją. Samo wskazanie na problemy interpretacyjne i konieczność ponownego prowadzenia postępowania przez sąd pierwszej instancji nie stanowi jeszcze sformułowania i uzasadnienia zarzutu niezgodności z Konstytucją w rozumieniu art. 32 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK z 1997 r. Pytający sąd w swej krótkiej argumentacji nie zauważa też art. 176 i art. 178 ust. 1 Konstytucji, które – w przeciwieństwie do art. 2 Konstytucji – bezpośrednio regulują przedmiot zadane pytania, który obejmuje problematykę dwuinstancyjności postępowania sądowego i kwestię niezawisłości sędziowskiej.

Obowiązkiem pytającego sądu, wynikającym z art. 32 ust. 1 pkt 3 i 4 ustawy o TK z 1997 r., było sformułowanie i uzasadnienie, wraz z powołaniem dowodów, zarzutu niezgodności kwestionowanego aktu normatywnego z Konstytucją i ratyfikowaną umową międzynarodową. W przedstawionym Trybunałowi uzasadnieniu pytania pytający sąd poruszył kilka kwestii interpretacyjnych występujących, jego zdaniem, na tle zakwestionowanego przepisu, pominał zaś argumentację natury konstytucyjnej. Wobec powyższego trzeba stwierdzić, że pytający sąd nie sprecyzował jednoznacznie i nie uzasadnił należycie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu z Konstytucją i konwencją.

5.2. Pytanie prawne w niniejszej sprawie zostało zadane przez sąd, a tym samym występuje przesłanka podmiotowa. Zachodzi również przesłanka przedmiotowa, ponieważ pytanie prawne dotyczy zgodności aktu normatywnego rangi ustawowej z Konstytucją i ratyfikowaną umową międzynarodową. Wątpliwości budzi natomiast sposób, w jaki pytający sąd wykazuje występowanie w niniejszej sprawie przesłanki funkcjonalnej. Okoliczność ta, wobec – zasygnalizowanego wyżej – niespełnienia innych warunków, nie ma zasadniczego wpływu na przyjęte rozstrzygnięcie Trybunału, niemniej jednak należy ją zasygnalizować.

Sąd w trybie pytania prawnego może kwestionować tylko te przepisy, których ocena przez Trybunał może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem stawiającym pytanie. W art. 32 ust. 3 ustawy o TK z 1997 r. przewidziano, że pytający sąd jest zobowiązany do wskazania, w jakim zakresie odpowiedź na pytanie może mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, na tle której pytanie zostało postawione. Sąd pytający w niniejszej sprawie nie wykazał, że od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed tym sądem.

Uzasadniając przesłankę funkcjonalną pytania prawnego (s. 13 uzasadnienia pytania), sąd pytający najpierw stwierdził, że rozpoznawana przez niego sprawa „stanowi dobry asumpt do postawienia pytania prawnego, gdyż kwestionowana norma została już raz w sprawie zastosowana”, a tym samym przedstawił argument za brakiem przesłanki funkcjonalnej, a nie jej występowaniem w niniejszej sprawie. Instytucja pytania prawnego pełni bowiem funkcję prewencyjną – nie obejmuje kontroli zastosowanego już przepisu, lecz ma ewentualnie zapobiec rozstrzygnięciu sprawy na podstawie niekonstytucyjnych regulacji. Następnie pytający sąd podkreślił, że „ziściła się podstawa faktyczna postawionego pytania (Sąd Rejonowy przeprowadził w całości przed uchycieniem postępowanie dowodowe)”, co również nie uzasadnia wystąpienia okoliczności wymaganych przez art. 193 Konstytucji. Po trzecie, sąd pytający wskazał, że „od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się w dalszym ciągu przed Sądem Rejonowym”, ponieważ: „Sąd Rejonowy dalej prowadzący postępowanie, nie uprzedzając w żaden sposób co oczywiste rozstrzygnięcia, nie może przykładowo poddać analizie orzeczeń Sądu Najwyższego przywołanych przez Sąd

Okręgowy i dojsć do wniosku przeciwnego tym tezom, którymi nie pozostaje związany, że jednak nie jest możliwe nabycie w drodze zasiedzenia służebności przez wnioskodawcę, gdyż dokonane różnicowanie pojęć na służebność przesyłu i służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu, na przykład narusza zakaz retroakcji prawa. Dokonując takiej oceny Sąd odniósłby się merytorycznie do zgłoszonego żądania, ale i tak, przy pełnym materiale dowodowym, mogłoby dojsć ponownie do uchylecia orzeczenia z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy. Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy mógłby nawet dokonać pełnych ustaleń faktycznych koniecznych dla stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu, ale z uwagi na przyjętą ocenę prawną faktów uznać, że zasiedzenie służebności nie może być stwierdzone. Powstałaby więc sytuacja prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy, ale błędnej subsumpcji faktów pod prawo, a w takiej sytuacji, według przyjętej przez Sąd w pytaniu prawnym koncepcji rozumienia zgodnie z Konstytucją nierozpoznania istoty sprawy, Sąd Okręgowy nie mógłby uchylić postanowienia z powołaniem na tę przesłankę, ewentualnie tylko je zmienić”. Pytający sąd w istocie najpierw rozważa wydanie w prowadzonym postępowaniu orzeczenia odmiennego od tego, które byłoby zgodne z oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania, które zostały wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji. Następnie zauważa, że wydanie takiego orzeczenia nie jest praktycznie możliwe, ponieważ taka ocena i wskazania wiążą sąd, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania (tj. pytający sąd), jak i sąd drugiej instancji, który rozpoznawałby hipotetyczne zażalenie na przyszłe postanowienie pytającego sądu. Nie zauważa natomiast, że nie jest to konsekwencją zaskarżonego przepisu, w odniesieniu do którego powinien był uzasadnić występowanie przesłanki funkcjonalnej, ale art. 386 § 6 k.p.c.

Sąd pytający nie zakwestionował w niniejszej sprawie art. 386 § 6 k.p.c., który – w przeciwieństwie do art. 386 § 4 k.p.c. – oddziałuje na postępowanie prowadzone ponownie w pierwszej instancji. Zgodnie z tym przepisem ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą sąd, któremu sprawa została przekazana, z wyjątkiem wypadku, gdy nastąpiła zmiana stanu prawnego. Mimo braku zaskarżenia tego przepisu, skutki jego obowiązywania są *de facto* powoływane jak część argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu pytania, w tym na rzecz wykazania, że w niniejszej sprawie występuje przesłanka funkcjonalna, wywodzona z pośrednich konsekwencji uchylecia przez sąd odwoławczy orzeczenia sądu pierwszej instancji w trybie określonym w art. 386 § 4 k.p.c. Pytający sąd twierdzi bowiem, że rozpoznając sprawę, nie może poddać ocenie judykatów (w szczególności Sądu Najwyższego) powołanych w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji (tj. orzeczenia kasacyjnego, które spowodowało rozpoznawanie sprawy przez pytający sąd) i dojsć do wniosku przeciwnego do tez zawartych w uzasadnieniu tego orzeczenia, mimo że nie jest związany poglądami wyrażonymi w judykatach powołanych przez sąd drugiej instancji w uzasadnieniu swego orzeczenia. Pytający sąd przyjmuje, że dokonując takiej oceny i odnosząc się w ten sposób merytorycznie do zgłoszonego żądania, naraziłby się na ponowne uchylecie orzeczenia z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy. Tym samym pytający sąd stawia w tym fragmencie uzasadnienia zarzuty przeciw art. 386 § 6 k.p.c., tj. związaniu oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu kasacyjnego wyroku sądu drugiej instancji, a nie przeciw przepisowi zaskarżonemu w niniejszej sprawie. Na marginesie trzeba wskazać, że, dodane do uwagi o – wynikającym z art. 386 § 6 k.p.c. – związaniu sądu, spostrzeżenie, że związanie to istnieje, mimo że pytający sąd nie jest związany poglądami wyrażonymi w judykatach powołanych w uzasadnieniu orzeczenia sądu drugiej instancji, dotyczy jeszcze innej kwestii. Spostrzeżenie to dotyczy relacji szczegółowego unormowania wynikającego z art. 386 § 6 k.p.c., które należy oceniać w powiązaniu z ogólniejszą zasadą dwuinstancyjności postępowania sądowego, do zasady niezawisłości sędziowskiej (w tym zasadniczej reguły braku związania sądu przy wydawaniu orzeczenia orzeczeniami innych sądów). Kwestie rodzące się na tle tej relacji rów-

niez nie są przedmiotem pytania prawnego zadanego w niniejszej sprawie, w której wzorcami kontroli pytający sąd nie uczynił art. 176 i art. 178 ust. 1 Konstytucji.

Zaskarżony przepis mówi, w jakich wypadkach sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji. Pytający sąd prowadzi natomiast ponowne w pierwszej instancji postępowanie o ustanowienie służebności przesyłu, na którego wynik bezpośrednio nie oddziałuje – adresowany do sądu odwoławczego – zaskarżony przepis. Rozstrzygnięcie pytającego sądu, które zostałyby wydane w następstwie uzyskania odpowiedzi Trybunału na zadane pytanie, nie różniłoby się od rozstrzygnięcia wydanego bez takiej uprzedniej weryfikacji zgodności z Konstytucją. Zaskarżony przepis został już zastosowany przez sąd odwoławczy (drugiej instancji), z czym *de facto* pytający sąd polemizuje. Ponadto pytający sąd, przed którym toczy się ponowne postępowanie w pierwszej instancji w sprawie o ustanowienie służebności, nie jest adresatem tego przepisu, stąd zaskarżony przepis nie może zostać przez niego zastosowany w postępowaniu, na tle którego zostało zadane pytanie prawne.

Trybunał podtrzymuje dotychczasowe orzecznictwo akcentujące, że sens przesłanki funkcjonalnej wystąpienia z pytaniem prawnym wyraża zależność rozstrzygnięcia zawisłej przed sądem sprawy od treści orzeczenia wydanego w trybie kontroli zainicjowanej pytaniem prawnym. Przedmiotem pytania powinien być zatem taki przepis, którego wyeliminowanie z porządku prawnego spowoduje, że treść rozstrzygnięcia wydanego przez pytający sąd będzie inna niż treść rozstrzygnięcia, które zapadłoby z uwzględnieniem obowiązywania normy poddanej kontroli Trybunału (zob. np. postanowienie z 9 maja 2012 r., sygn. P 47/11, OTK ZU nr 5/A/2012, poz. 57 i powołane tam orzecznictwo). Pytanie prawne nie jest natomiast środkiem inicjującym abstrakcyjną kontrolę konstytucyjności prawa. Ewentualne wyeliminowanie przez Trybunał z porządku prawnego kwestionowanego w niniejszej sprawie przepisu nie spowodowałoby, że treść rozstrzygnięcia wydanego przez pytający sąd w postępowaniu, na tle którego pytanie zostało zadane, byłaby inna niż treść rozstrzygnięcia, które zapadłoby z uwzględnieniem obowiązywania kwestionowanej normy.

Wobec powyższego trzeba stwierdzić, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła przesłanka funkcjonalna, co dodatkowo uzasadnia brak możliwości merytorycznego rozpoznania pytania prawnego.

5.3. Ponadto trzeba zwrócić uwagę, że w uzasadnieniu pytania prawnego w dużej mierze zaprezentowano w istocie polemikę pytającego sądu z uzasadnieniem kasacyjnego postanowienia sądu odwoławczego, którego następstwem jest ponowne rozpoznawanie sprawy w pierwszej instancji. Polemika ta, która stanowi częściowo uzasadnienie zarzutu naruszenia przez zakwestionowany przepis wzorców kontroli wskazanych w *petitum* pytania, dotyczy zagadnienia stosowania prawa. W tej części pytanie prawne jest niedopuszczalne ze względu na zakres kognicji Trybunału Konstytucyjnego, który nie jest organem kontroli orzeczeń wydawanych przez wymiar sprawiedliwości. Trybunał, rozpatrując pytania prawne, nie może pełnić funkcji kolejnej instancji odwoławczej, ani nie bada zgodności z prawem i słuszności rozstrzygnięć podjętych przez orzekające organy (zob. postanowienie TK z 16 marca 2011 r., sygn. P 36/09, OTK ZU nr 2/A/2011, poz. 16).

5.4. Podsumowując, Trybunał podziela wnioski o umorzenie postępowania przedstawiony przez Marszałka Sejmu i Prokuratora Generalnego, ponieważ stwierdza, że w niniejszej sprawie nie występuje część przesłanek przewidzianych w art. 193 Konstytucji i art. 32 ustawy o TK z 1997 r. Brak należytego uzasadnienia postawionych zarzutów i niewystępowanie przesłanki funkcjonalnej możliwości zadania pytania prawnego wykluczają dopuszczalność merytorycznego rozpoznania pytania przez Trybunał i skutkują umorzeniem postępowania na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r.

w związku z art. 134 pkt 3 ustawy o TK z 2015 r. z powodu niedopuszczalności wydania wyroku.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny postanowił jak na wstępie.